

Sygn. akt IV Ca 409/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Curzydło

Sędziowie SO: Elżbieta Jaroszewicz, Mariola Watemborska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrożna

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2015 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko S. P. A. Ś. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego  
w S. z dnia 26 stycznia 2015r., sygn. akt I C 1626/12

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ca 409/15

## UZASADNIENIE

Powód M. K. domagał się od pozwanego S. P. A. Ś. w S. kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych wskutek złych warunków w trakcie pobytu w areszcie śledczym pozwanego oraz nieudzielenia pomocy w chwili zagrożenia życia, przy czym z tytułu niepodania (...)– 12.000 zł oraz za pozostałe niewłaściwe warunki osadzenia – 8.000 zł. Powód twierdził, że ulokowano go w celi, w której na jednego więźnia przypadało 2 m<sup>(2)</sup>, woda w kranie była zimna, nie działała wentylacja i była straszna duchota, nie otrzymał ubrania na zmianę. Jest (...) i dnia (...). wieczorem doszło u niego do stanu (...) Wezwany oddziałowy odmówił podaniu mu (...) ze względu na późną porę. Powód otrzymał (...) od współwięźnia.

Pozwany S. P. – A. Ś. w S. wniósł o oddalenie powództwa. Potwierdził, że w czasie, kiedy powód przebywał w Areszcie zachowane były normy powierzchni celi (min. 3 m<sup>(2)</sup> na osobę), a w celach mieszkalnych dostępna jest tylko zimna woda (po ciepłą mogą zgłaszać się do dyżurki lub korzystać z własnej grzałki, a ciepła jest zapewniona do kąpiele). Ponadto sieć wentylacji jest corocznie sprawdzana i norma w zakresie wentylacji była spełniona także poprzez uchylność okna. Osadzony może korzystać z własnej odzieży lub o taką wystąpić, powód miał takie możliwości. Zdaniem pozwanego nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, który nie wykazał zasadności powództwa. Stwierdził też pozwany, że powód miał zapewnioną właściwą opiekę medyczną i dietę, adekwatnie do swego schorzenia, a powód sam niedostatecznie dbał o swoje zdrowie.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2015r. Sąd Rejonowy wS. zasądził od pozwanego S. P. A. Ś. w S. na rzecz powoda M. K. kwotę 3.000 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie i nie obciążając stron kosztami procesu.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu przez Sąd Rejonowy, że powód M. K. przebywał jako tymczasowy aresztowany w placówce pozwanego w okresie od dnia 20.06.2012r. do dnia 7.08.2012r. W tym czasie był umieszczony w celach o powierzchni zapewniającej 3 m<sup>2</sup> na osadzonego (licząc powierzchnię celi bez wnęki okiennej i grzejnikowej, powierzchni pod i poza kratami wewnętrznymi i kącików sanitarnych). Były to cele wieloosobowe. W dniu 27.10.2011r. przeprowadzona była kontrola stanu technicznego kominów i stwierdzono ich drożność, prawidłowy ciąg. W zaleceniach wspomniano, by zapewnić dopływ powietrza z zewnątrz na potrzeby wentylacji zgodnie z normą. Następną kontrolę przewidziano za rok.

Jak ustalił Sąd Rejonowy powód jest (...). Pozostawał pod opieką Poradni (...) z rozpoznaniem (...) (...) (tzn. spadkami (...) poniżej normy). Po przyjęciu do aresztu powód miał zapewniony kontakt z lekarzem i zamówiono używaną przez niego (...). Zlecono dietę, zapatrzone w niezbędne medykamenty, przeprowadzono konsultacje z lekarzem specjalistą. Miał zapewnioną pomoc medyczną, gdyby jej potrzebował. W chwili przyjęcia osadzony jest informowany, że zostanie mu wydany (...), ale w celach ratunkowych, a nie spożywczych, 6 gram (...) wydawano mu codziennie. Funkcjonariusze są przeszkoleni w zakresie udzielania pierwszej pomocy, ale w razie zdarzenia powinni także powiadomić dowódcę i pogotowie.

Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, że w trakcie pobytu powoda w areszcie, jednego z wieczorów po pomiarze(...)stwierdził on, że musi dostać (...). Był bardzo zaniepokojony swoim stanem. Oddziałowy stwierdził, że nie może mu pomóc. Wówczas jeden z osadzonych użył powodowi (...) Dzięki możliwości użycia (...) ww. dniu nie nastąpiły ostre powikłania.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy, mając na uwadze treść przepisów art. 417 § 1 kc w zw. z art. 23 kc, art. 24 kc (art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności), art. 110 § 2 kkw oraz art. 361 kc, art. 444 kc, art. 445 §1 kc i art. 448 kc, uznał, że powództwo podlegało uwzględnieniu wyłącznie w zakresie roszczenia związanego z niepodaniem (...) w chwili nagłego pogorszenia samopoczucia powoda, chorującego na (...). Powód nie sprostał natomiast obowiązkowi dowodowemu w zakresie zgłoszonego zarzutu przeludnienia, w kwestii zastrzeżeń co do wentylacji S., braku ubrań na przebranie.

W zakresie roszczenia dotyczącego zdrowia powoda, Sąd Rejonowy miał na uwadze, że dotyczyło ono zdarzenia incydentalnego. Jednak potwierdziło się, że funkcjonariusz odmówił podania powodowi (...). W tej sytuacji pozwany nie może skutecznie bronić się, iż gwarantował powodowi opiekę medyczną. Podobnie nie jest usprawiedliwieniem brak procedur. Państwo odpowiada za osobą pozbawioną wolności. Skoro od niewielkiej ilości (...) zależało nie tylko zdrowie, ale i życie powoda, czyli najwyższej chronione wartości, oznacza to, że zostały wypełnione przesłanki przytoczonych na wstępie art. 417 § 1 kc w zw. z art. 23 kc i art. 24 kc. Jako osoba osadzona powód był pozbawiony możliwości samodzielnego znalezienia pomocy i stąd samoistnie obowiązek ten, niezależnie od stwierdzenia, czy są przewidziane w tym celu specjalne procedury, spoczywał na pozwanym. Nastąpiło naruszenie prawa przy wykonywaniu władzy, gdyż zagrożone zostało dobre o bardzo wysokim priorytecie ochrony prawnej. W konsekwencji Sąd I instancji stwierdził, że powód doznał krzywdy. Czas, w jakim powód starał się o możliwość zażycia (...), przebywał bowiem w szczególnym środowisku, nie nastawionym na pomoc sobie, a przy tym pozbawiony możliwości dysponowania sobą, niewątpliwie prowadził do cierpienia i ta krzywda powinna być zrekompensowana. W ocenie Sądu I instancji zasądzona kwota jest adekwatna, zaś wyższe należności są zasądzone za konkretne uszczerbki na zdrowiu. Tu pomoc współwzniecia zapobiegła uszczerbkowi. Powód nie przybliżył natomiast subiektywnych odczuć, by zmierzać w kierunku wskazanej przez niego kwoty. Zasądzona należność powinna natomiast korelować z innymi zasądzonymi świadczeniami. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 kpc nie obciążając nimi żadnej ze stron.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodził się pozwany. Zaskarżając wydany wyrok w części dotyczącej punktów(...), podniósł zarzuty:

1. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 24 kc poprzez błędne uznanie, że działanie pozwanego było niezgodne z prawem w sytuacji, gdy to powód powinien być przygotowany na nagły spadek (...) i gdzie to powód jest wyłącznie odpowiedzialny za przestrzeganie diety (...),

2. poczynienia błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że po stronie pozwanego występuje bezprawność polegająca na naruszeniu godnego odbywania kary pozbawienia wolności, godności osobistej i intymności powoda, w tym daniu wiary powodowi, iż to współwięzień użyczył mu (...)w sytuacji, gdy powód mógł wprowadzić się w stan (...)umyślnie oraz że funkcjonariusz SW powinien dysponować(...)w celu podania go powodowi,

3. naruszenia prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 kpc poprzez przyjęcie za udowodnione winy pozwanego, bezprawności w działaniu pozwanego i przyjęcie, że jego działanie nie mieści się w ramach porządku prawnego z tego względu, że funkcjonariusz nie dysponował (...), do którego osadzeni mają dostęp i to w sytuacji, gdy powód powinien przestrzegać diety (...)i być przygotowany na (...)

b) art. 102 kpc poprzez błędne jego zastosowanie i nie obciążenie powoda kosztami procesu należnymi pozwanemu.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, ewentualnie o jego uchylenie w części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, jak i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie przez Sąd I instancji pozwolił Sądowi rozstrzygającemu apelację na konstatację, że zaskarżone rozstrzygnięcie jest w pełni prawidłowe. Sąd II instancji podziela i przyjmuje za własne wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu I instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

Przede wszystkim nie sposób było zgodzić się z apelującym w zakresie, w jakim zarzucał on naruszenie w niniejszej sprawie przepisu art. 233 § 1 kpc. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów, która odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (orz. SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, niepubl.). Przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji (por. np. orz. SN z 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, poz. 22). Skuteczne jednak postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, LexPolonica nr 1934200, niepubl., por. również orz. SN: z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, LexPolonica nr 345713 (OSNC 2000, nr 10, poz. 189) oraz z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, LexPolonica nr 346462 (OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732).

W ocenie Sądu II instancji taka sytuacja nie ma miejsca w realiach rozpoznawanej sprawy. Mając na uwadze to, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc apelujący uzasadniał za pomocą wywodów zbliżonych do tych, jakimi posługiwał się dla usprawiedliwienia zarzutu poczynienia przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych, należało do tego typu argumentacji odnieść się łącznie. Uprzednio godzi się jednak wskazać, że istota niniejszej sprawy nie polegała na daniu odpowiedzi na pytanie o to, czy powód przestrzegał, czy też nie diety cukrzycowej. W realiach niniejszej sprawy,

w jej części, jaka została przeniesiona na etap postępowania apelacyjnego, chodziło o ocenę pojedynczego zdarzenia, które mogło skutkować poważnymi konsekwencjami dla powoda. Powód odniósł się do konkretnej sytuacji, w której w dniu (...). funkcjonariusz służby więziennej nie zareagował adekwatnie do jego potrzeb.

Nadto w zakresie omawianych zarzutów apelacyjnych należało podkreślić, że wbrew stanowisku pozwanego Sąd I instancji nie doszedł do takich konkluzji, jakie w formie zarzutu stawia mu pozwany: przynajmniej z treści wywodów tego Sądu nie wynika, by funkcjonariusz służby więziennej miał obowiązek posiadać odpowiednią ilość (...) po to, aby w sytuacji, w jakiej znalazł się powód, udzielić odpowiedniej pomocy poprzez proste przekazanie mu (...). Sąd I instancji zwrócił natomiast uwagę na niedoskonałości proceduralne panujące u pozwanego. Sąd Rejonowy analizował wyłącznie, a przy tym słusznie, sytuację faktyczną, w jakiej znalazł się powód, prawidłowo zauważając, że, powód nie miał jednak zapewnionej odpowiedniej opieki medycznej, skoro, przebywając w szczególnych warunkach wynikających z ograniczenia możliwości dysponowania własną osobą, nie mógł liczyć na pomoc ze strony podmiotu odpowiedzialnego za zapewnienie mu takiej pomocy. Należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że nie było w tym konkretnym wypadku wyartykułowanym przez Sąd Rejonowy obowiązkiem funkcjonariusza służby więziennej dysponowanie (...) w celu niezwłocznego podania go powodowi. Bezprawnego działania pozwanego należy natomiast upatrywać w zaniechaniu przedsięwzięcia przez tego funkcjonariusza kroków mających na celu adekwatne do sytuacji zweryfikowanie stanu zdrowia powoda w związku z sygnalizowanymi przez niego dolegliwościami, a które to zweryfikowanie mogłoby polegać na zawiadomieniu czy to przełożonego o wymienionej sytuacji, czy też odpowiedniej służby medycznej, miast pozostawianie powoda w sytuacji istnienia zagrożenia jego zdrowia czy nawet życia. Taka konkluzja znajduje potwierdzenie w słowach zeznającej jako świadek lekarz J. L., która stwierdziła, że „rolą oddziałowego jest zawiadomienie dowódcy i pogotowia, czyli gdy coś wedle jego oceny zagraża zdrowiu lub życiu, albo gdy jest to czas gdy służba zdrowia jest obecna w pracy, to zawiadamia ich” (k. 177).

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie dopuścił się też naruszenia przepisów prawa materialnego, w tym w szczególności wskazanego w apelacji art. 24 kc. Zgodzić należało się z Sądem I instancji, że zachowanie funkcjonariusza aresztu śledczego, który mimo prośby powoda, nie zareagował na jego prośbę o (...), który mógłby mu uratować życie w dniu (...), mogło spowodować u powoda taki dyskomfort związany z samą myślą o zagrożeniu życia, że słusznie Sąd I instancji przyjął, że należy się powodowi zadośćuczynienie związane z faktem pozostawiania w zagrożeniu poczucia bezpieczeństwa i to w wysokości 3.000 zł.

W apelacji pozwany podnosił, że w jego ocenie ustawodawca nie stwierdził, aby wskazane były i niezbędne dodatkowe działania w przedmiocie zwiększenia ilości wydawanego (...) osadzonym, którzy zgłoszą taką potrzebę. Tego rodzaju argumentacja strony pozwanej zdaniem Sądu Okręgowego jest całkowicie chybiona. Wychodząc od tego, że ustawodawca z oczywistych względów nie jest w stanie przewidzieć wszystkich stanów faktycznych po to, aby nadać, im kształt prawny, wskazać przede wszystkim należało, że obowiązek należytej dbałości o życie i zdrowie człowieka może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale także ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia życiowego. Niewątpliwie tego rodzaju postawy zabrakło po stronie pozwanej.

Ponadto zwrócić należało uwagę na to, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że rzeczywiście doszło do gwałtownego spadku poziomu (...) w organizmie powoda w dniu (...) tj. trzeciego dnia po przybyciu powoda do aresztu śledczego w S. i gdyby nie pomoc współosadzonych, mogłaby powstać sytuacja zagrażająca nie tylko jego zdrowiu, ale i życiu. Nie było przy tym wątpliwości również, że powód zawiadomił funkcjonariusza dyżurującego wówczas w areszcie śledczym o spadku (...) w swoim organizmie, jednak nie spotkał się z odpowiednią reakcją, tj. funkcjonariusz nie udzielił mu pomocy, tzn. nie wydał (...), bo rzeczywiście formalnie nie mógł o tym decydować, jednak powinien, jak o tym wspomniano już powyżej, podjąć kroki, które zapewniłyby bezpieczeństwo powodowi, tj. albo wezwać stosowne służby, albo zawiadomić przełożonych, tak, aby można było realnie powodowi pomóc. Pozostawienie chorego na (...) w sytuacji ciężkiego (...) stanowiłoby zagrożenie dla jego zdrowia a nawet życia (tak opinia biegłej H. B. – k. 191-193).

Już marginalnie tylko dostrzec należało, że powód konsekwentnie w toku całego postępowania twierdził, iż dodatkowe porcje (...), o których mowa w § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2.09.2003r. w sprawie

określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z 2003r., Nr 167, poz. 1633) dostawał począwszy od dnia zdarzenia (k. 2, 22, 208). Potwierdził to także świadek T. P. (k. 115), a pozwany jedynie ogólnie wskazywał, że „(...) był wydawany regularnie” (vide: zarzuty pozwanego do opinii biegłego K. C. – k. 140), nie wspominając w istocie, dokładnie od kiedy. Niezależnie natomiast od oceny, czy powód miałby w ogóle realną szansę począwszy od dnia osadzenia w A. Ś. w S. do dnia zdarzenia z (...). (3 dni) zgromadzić odpowiednią ilość (...)w celu zabezpieczenia się przed jego nagłym spadkiem w organizmie (jak sam podawał (...)), to równocześnie odpowiedzieć należało na zarzut pozwanego, iż powód przeznaczał przyznawany mu dodatkowo (...) na cele inne niż ratunkowe, poprzez odwołanie się do słów biegłej sądowej H. B. (2), która stwierdziła, że „Nawet w sytuacji, kiedy osadzony spożywałby w niewłaściwy sposób (...) przeznaczony do ratowania w (...) – personel aresztu śledczego powinien zareagować inaczej” (k. 191-193).

W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, że w realiach niniejszej sprawy doszło do naruszenia przepisu art. 24 kc, stąd też apelację strony pozwanej, jako bezzasadną należało oddalić, o czym orzeczono na podstawie art. 385 kpc.